

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codzień zrana, prócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 10 marek.

ADMINISTRACJA: Rynek Kościuszki № 1. —

Telefonu № 63 — Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonp. przed tekstem 60 mk., w tekście 75 mk. za tekstem 40 mk. ogłoszenia szersze ponad jeden łam za wiersz jednospaltowy 50 mk. Ogl. drobne po 20 mk. za wyraz, tłusty druk podwójnie. Poszukującym pracy po 5 mk. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych, oraz nadesłane po g. 2 popołudniu o 20% drożej. Admin. nie odpowiada za terminowy druk ogłoszeń zamiejscowych. (Układ wszystkich ogłoszeń sześciospaltowy. Ogl. zagraniczna o 100 proc. drożej.)

REDAKCJA: Rynek Kościuszki № 1. — Tel. 63.

Redaktor przyjmuje codziennie od 11 r. do 1 popł.
Sekretariat redakcji czynny od 11—1 popł. i 5—7 wiecz.
Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Prenumerata z odnośzeniem do domu i przes. poczt. wynosi 250 mk. mies.
Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięcznie.

Przed rozstrzygnięciem przez Ligę Narodów.

Warszawa, 23.8. (Tel. od wł. kor.)
Z Paryża donoszą iż w kołach paryskich zbierają podpisy domagające się zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Izby deputowanych dla zajęcia stanowiska w sprawie górnośląskiej zanim jeszcze Liga Narodów rozpocznie zadanie. Gdyby nie zebrano potrzebnej ilości głosów prezydent Rzeczypospolitej Millerand zarządził na podstawie przyśługającego mu konstytucyjnego prawa zwołanie natychmiastowe Izby.

Polska nie prowadzi rokowań z Niemcami.

Warszawa, 23.8. (Pat.)
Wobec pogłoszek o rzekomem prowadzeniu przez rząd polski rokowań z rządem niemieckim w sprawie Górnośląska ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje iż żadne podobne rokowania nie mają miejsca.

Częściowe uruchomienie ruchu kolejowego do Poznania.

Poznań, 23.8. (Pat.)
Wojskowy Wydział Kolejowy przy Dyrekcji Kolejowej w Poznaniu komunikuje:
Z dniem dzisiejszym t. j. 23 b.m. władze uruchomiły narazie pociąg osobowo towarowy na szlaku Poznań—Skalmierzyce. Ze Skalmierzyc pociąg wyjeżdża dzisiaj o godzinie 8 wiecz., do Poznania przybywa o godz. 6.25. Pociągami tym mogą jeździć osoby cywilne.

Tylko sprawiedliwości.

Paryż, 23.8. (Pat.)
Havas. „Temps” po obaleniu insynuacji niemieckich, — o pertraktacjach francusko-hiszpańskich w sprawie marokańskiej mającej rzekomo na celu kapienie głosów hiszpańskich dla sprawy G. Śląska — zaznacza, że Francja potrzebuje od wyroku genewskiego i od Hiszpanji tylko sprawiedliwego orzeczenia na które Francja i Anglia mogłyby się zgodzić.

Kto reprezentuje Francję.

Paryż, 23.8. (Pat.)
Na plenarne zebrania Ligi Narodów w dniu 5 września Francję reprezentował Baargeot Viviani i Hanoto.

Liczba bezrobotnych w Wiedniu.

Wiedeń, 23.8. (E.E.)
Liczba bezrobotnych w Wiedniu wynosiła w początku lipca r.b. 24.750 w roku zaś ubiegłym wynosiła 34.750. Stosunki na rynku pracy poprawiły się znacznie wskutek ożywienia wywozu. W jesieni należy spodziewać się ponownego obniżenia się liczby bezrobotnych.

Towary Białostockie

Wełny, korthy, szewloty, alpaki, podszewki, baje, towary bielizniane, poleca najtaniej

CZESŁAW PEUKER

ŻÓRAWIA 27 m. 13.

WARSZAWA.

3360

1—1

Obrady nad kwestją Górnego Śląska.

Berlin, 23.8. (Pat.)

Gabinet Rzeszy obradował wczoraj nad kwestją Górnego Śląska.

„Journal de Debats” o polityce czesko-polskiej.

Paryż, 22.8. (Pat.)

„Journal de Debats” w dłuższym artykule o polityce Czechosłowackiej w stosunku do Polski, zwłaszcza w stosunku do sprawy Górnego Śląska wyraża się z gorącym uznaniem o polityce Benesa. Autor artykułu notuje jako wydarzenie o doniosłym znaczeniu, fakt całkowitego natary zbliżenia Polski i Czechosłowacji. Zbliżenie to zawdzięczać należy w pierwszym rzędzie lojalnemu i aczciwemu stanowisku Czechosłowacji w sprawie górnośląskiej. Następnie zaś bardzo zdecydowanej orientacji w tym kierunku polityki polskiej, artykuł daje wyraz również szczerzej radości z powodu zbliżenia pomiędzy Polską a małą koalicją, uważając, że i ten fakt będzie posiadał nie mniej doniosłe znaczenie dla ogólnej sytuacji w Europie środkowej.

Podpisanie umowy polsko-gdańskiej.

Warszawa, (E.E.)

W tym tygodniu będzie prawdopodobnie podpisana w Warszawie umowa polsko-gdańska. W tym celu przybyć ma do Warszawy wysoki komisarz Ligi Narodów gen. Hacking. W imieniu wolnego miasta Gdańska przybędzie do Warszawy i podpisze umowę p. Sahm prezydent sejm. Akt podpisania odbędzie się areszycie.

Bójka w radzie miejskiej w Berlinie.

Warszawa, 23.8. (Tel. od wł. kor.)

W Berlinie przyszło onegdaj do bójki na sali posiedzeń rady miejskiej. Obradowano nad wnioskiem przyznania 100 tysięcy na pomoc dla Rosji Radny nacjonalistyczny Zymbel krytykując wniosek zarócił się przeciwko gospodarce komunistów przyczem się wyraził: „że tylko widocznie głupota każeła bronić takiego bezgranicznego świństwa jak komunizm w ratuszu niemieckim”. Na to kilka komunistów z Goldbergem na czele rzuciło się na Zymbela. Zaczęła się bójka między komunistami a prawicą. Trzeba było posiedzenie przerwać dla zapobieżenia dalszym skandalom.

Wykrycie organizacji bolszewickiej.

Warszawa, 23.8. (Tel. od wł. kor.)

„Karjer Por.” donosi z Łucka że władze wojskowe zaareztowały członków i kierowników bardzo szerokiej organizacji bolszewickiej która obejmowała teren Wołynia Galleji Wschodniej i Białorusi. Ponieważ członkowie organizacji dopuszczali się także pospolitych morderstw dlatego wydzielono sprawę dotyczącą 2 morderstw i 6 uczestników skazano przez sąd doraźny na śmierć. Wyrok wykonano.

Na konferencji w Waszyngtonie.

Londyn, 23.8. (EE)

Anglia przyjęła rządowe zaproszenie Stanów Zjednoczonych na konferencję w sprawie rozbrojenia do Waszyngtona.

Uchylony dekret.

Paryż, 23.8. (Pat.)

Uchylono dekret zabraniający wwozu do Francji pieniędzy.

Rokowania między Niemcami a Jugosławia.

Wiedeń, 23.8. (E.E.)

Pomiędzy Niemcami a Jugosławia toczą się rokowania w sprawie zawarcia układu handlowego. Delegacja jugosłowiańska wyjeżdża w najbliższych dniach do Berlina.

Czesi koncentrują wojska na granicy węgierskiej.

Wiedeń, 23.8. (E.E.)

Otrzymało tu wiadomości, że z polecenia ententy Czesi koncentrują wojska na granicy węgierskiej. Wojska te miałyby interwenjować w razie gdyby Węgry czyniły trudności w sprawie ewakuacji zachodnich komitów węgierskich.

Giełda warszawska

Warszawa 23.8.

(Tel. od wł. koresp. „Dz. Biał.”)

Londyn—9875—9850

Paryż—213.50—212

Berlin—31.55—31.25

Dolary St. Zj.—2675—2670

Wiadomości w kilku wierszach.

Naczelnik Państwa w porozumieniu z senatem wolnego miasta Gdańska adzielił egzemplarz p. H.H. Briakmanowi konsalowi holenderskiemu w Gdańska.

Minister b. dzielnicy pruskiej Trzebiński i minister pracy Darowski wyjechali wczoraj wieczorem autobusem do Poznania ażeby interwenjować w sprawie strajka.

Wszystkie czynne dotychczas na Uralu fabryki zostały zamknięte.

Rząd sowiektów zakupił w Finlandji ze 28 milionów marek fińskich papieru i ze 4 miliony siekier.

Dr Jodko został mianowany posłem Rzeczypospolitej w Rydze. Wyjeżdża on obecnie do Konstantynopola dla załatwienia spraw prywatnych, poczem w początku września ada się na posterunek w miejsce posła Kamienieckiego.

Wczoraj przez dzień cały trwały układy między rozmaitymi komitetami robotniczymi, a magistratem. Rezultatów pozytywnych do tej pory nie osiągnięto.

Strajk tramwajowy trwa w dalszym ciągu.

Posłuchajmy co mówi włość.

Od czasu dłuższego powikłania w naszym życiu gospodarczym i ekonomicznym, jako wynik spadku walaty fabrykowanej lekkomyślnie do nieskończoności wywołuje rozgoryczenie ogólne. Część społeczeństwa bardziej oświeconego i patriotyczna stara się znaleźć środki, które można by nieszczęśliwie zaradzić, część społeczeństwa ogranicza się do wyrzekania, inna znowa jest zajęta jedynie spekulacją, wykorzystując obecny stan niernormalny.

Niestety budżet nasz państwowy nie może związać końca z końcem. Ołbrzymia sama deficytowa z dniem każdym pogarsza sytuację, wywołuje drak nowych pieniędzy. Konsekwencją takiej polityki finansowej, może być tylko rażna ekonomiczna państwa, jakiej wiele przykładów znajdujemy w historii.

Dziś społeczeństwo siłą rzeczy musi się wypowiedzieć, musi szukać dróg naprawy stosunków, które grożą nam katastrofą. Zanępkowanie słaszy się już nie tylko w sferach miastowych, lecz również w najgłębszych zakątkach prowincji.

Ostatnio odwiedził redakcję naszego pisma mieszkający wsi Białosanki gm. Dolistów Józef Gromko, aby się z nami podzielić swoimi spostrzeżeniami.

P. Gromko na wstępie już zaznacza, iż przywiodła go tutaj chęć zakomunikowania komu należy co wsi myśli o sytuacji obecnej.

Na całym rozległym terenie nie płacą podatków. Państwo ponosi szereg ciężarów, tymczasem większość obywateli nie opłaca podatków.

"Nie wemy dlaczego to się dzieje" mówi p. Gromko, "lecz wemy iż jeśli nie będziemy płacić podatków, pieniądze będą coraz tańsze. Właściwie sobie dokładnie sprawę, iż państwa trzeba dać podatki, czyni to chętnie owszem jest zaniepokojoną dlaczego nie są one ślągane od r. 1919.

Charakterystycznym jest jeszcze stosunek wsi do urzędników. Nie dziw, że urzędnik źle wynagradzany za swoją pracę łatwo alegalizuje i bierze łapówki, aby nie umrzeć z głodu, lub w pracy swej nie jest wydajnym.

Ze szkodą ogólną.

Daje się zauważyć kompletna nieświadomość wśród mas ludności tej ważnej roli, jaką odgrywa w życiu społecznym i prywatnym telegraf i telefon i dlatego na porządku dziennym jest bezcelowe i bezmyślne psucie tych środków komunikacyjnych.

Dorośli naprzykład kradną podpory do słupów lub zrabiają całe słupy na opał i jako materiał budowlany; kradną drut żelazny i hak, dzieci zaś dla zabawy tłuką izolatory, ciskając w nie kamieniami, przerywają druty lub zarzucają na nie różne gałęzie, sznarki, szmaty i inne przedmioty.

Przyczynia to ogromne straty dla państwa, a tem samem i dla wszystkich obywateli, koszty bowiem reperacji i naprawy telefonów i telegrafów pokryć muszą obywatele, płacąc większe podatki.

Oprócz tego przerwa w komunikacji telegraficznej i telefonicznej powoduje opóźnienie, niżej bardzo ważnych i pilnych wiadomości, co pociąga za sobą niebiletalne straty, a czasem i nieszczęścia.

Na skutek prośby Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Warszawie Karja Metropolitalna Warszawska wydała odezwę do Ks. Ks. Proboszczów i Rektorów Kościołów o podzielenie ludności z ambon o obowiązku opieki nad liniami telegraficznymi i telefonicznymi oraz zwrócono się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Robót Publicznych, Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświe-

cenia Publicznego o współdziałanie, jak również podzielenie ogółu za pośrednictwem funkcjonariuszy, którzy mają bezpośrednią z nim styczność o obowiązki poszanowania wyżej wspomnianych linii, gdyż przez niszczenie i psucie takowych wyrządza się wielką szkodę dla całego kraju.

Co państwo może odpowiedzieć na zarzut uprawiania paskarstwa przez rolników? pytam p. Gromko.

— Drogo istotnie włość sprzedaje, lecz zawsze w zależności od cen, jakie płacić musi za wszystko niezbędne w mieście, żelazo narzędzia, abrania. Wreszcie pod tym względem wiele szkody przynoszą rozmaite pośrednicy handlarze, którzy płacą najchętniej wszelkie żądane same. Jako przykład, ostatnio gdy jeszcze zbiory żelazne zaczynały się, pośrednicy proponowali rolnikom po 1200 mk. za pud żelaznego jeszcze zboża. Właściwie rolnik się od tajemnych kapców, którzy nie tylko wszelkie ceny płacą, lecz proszą o sprzedaż. Dzieje się to dlatego, iż zboże nasze jest dotychczas niemal bezkarnie wywożone do Niemiec i Sowieckiej Rosji przez owych spekulantów.

— "Zbiory roka bieżącego" powiada p. Gromko, są tak wysmienione, iż gdyby nie szmagiel, masłoby wszystko spaść w swej cenie."

Zadaje p. Gromko jeszcze szereg pytań, między innymi o nastrojach ludności, wreszcie mówimy o ołbrzymiej ilości przybyszów z Rosji Sowieckiej, rzekomych obywateli Polski. Wiele z pośród wracających asiluje prowadzić na wsi robotę destrakcyjną.

A gdy nareszcie żegnam p. Gromko i obiedac ma, że jego opinie w sprawie podatków, jako wyraz coraz większego oświecenia wsi, podamy w dzienniku, w odpowiedzi asłyszeliśmy prośbę nie podawania nazwiska jego, gdyż mogłoby go to narazić komakolwiek. Prośby te, niestety nie mogliśmy spełnić. Głosy świadczące o zrozumieniu przez włość swoich obowiązków względem Państwa, głosy zdrowej opinii ludu naszego winny nam dodać otuchy i nadziei, iż niedługo a nastąpi reakcja i zwrot ku lepszemu.

A. Lbk.

Temperatura dochodzi do 49° Cels. opał straszny. Gorący iście pastrywny wiatr przenika do wszystkich mieszkań. Mieszkańcy Metzu są świadkami niezwykłego zjawiska: oto wierzchem malachitowej Mozelli płyną ryby pośnięte z apala. Tęgi ta nigdy nie bywało.

Polacy w Metzu

Miasto Metz stało się już nawskroś francuskim. Znikły niemieckie szczyty, naokół słychać tylko mowę francuską. Budowa miasta wielce starożytna, w niektórych punktach przypomina nasze warszawskie "Stare Miasto", w innych zaśki Wenecji, zalane wstęgami Mozeli Park Esplanada, opasujący się tarasami nad rzekę, zajmując znaczna przestrzeń. Ale wszystko to, co pięknem czyniła ręką ludzką, stało się pastwą sasz. Trawniki znikły, drzewa syją zielonemi liśćmi, kraszącymi się w rękach. Jarzyn okolicznych nikt nie uprawia, kartofle przepadły, było pod z braku wody.

Metz posiada polskie Towarzystwo propagandy i dobroczynności. Daszą tych dwóch ognisk stworzonych na obczyźnie, jest p. Szabert

z Poznańskiego, gorący patriota, ożeniony z francuską, serdecznie oddaną polskiej sprawie — p. Szabertowa wie, gdzie trafić, gdy idzie o składki na nasze cele, wie czem dopomódz rodakom, zna doskonale dzieje naszego kraju, interesuje się każdą wieścią nadchodzącą z Polski. To też dom pp. Szabertów na rue da palais N° 15 jest przystanią, do której dąży każdy rodak, potrzebujący pracy lub pociechy, wiedząc, że otwarte, gościnne polskie serce, zdąży chętnie przyjdzie z pomocą. Towarzystwo zebrało znaczne fundusze na plebiscyt, na wdowy i sieroty po poległych. Niemalą zastagą p. Szaberta jest wytworzenie łączności między polakami, co jest bardzo trudnym zadaniem ze względu na różność dążeń i przekonań. Ale praca idzie w imię Boże, choć z wielkimi przeciwnościami zmagać się trzeba. Dach polski żyje i świeci przykładem tam, gdzie tworzą się nowe ogniska polskie rozlane aż po całej Francji.

Maria Poraska (Alita)
Metz, 10. VIII. 1921.

Z kraju.

— W Wielkopolsce w poniedziałek zrana rozpoczął się strajk kolejowy. Miał to być strajk powszechny na kolejach, ale na kilka linjach kolejarze nie asłachali podszeptów komunistycznych.

— W dniu 19 b. m. w Rawleza w Wielkopolsce tłum, podbarzony przez agitatorów, rzucił się na ratusz i wygrażał zarządowi miasta. Kiedy komendant policyjny chęł wejść do ratusza aby udzielić pomocy bar-mistrzowi, tłum pobit komendanta i policyjantów konnych obrzucił kamieniami. Wówczas policja dała salwę do tłumu. Ośm osób zabito, 17 rani-ono ciężko, a kilkadziesiąt lżej.

Komunikacja bezpośrednia Ryga-Paryż.

Na konferencji kolejowej w Ak-wisgranie, w której brali udział przedstawiciele Anglii, Niemiec, Francji, Belgii, Lotwy, Polski i Litwy, postanowiono wprowadzić bezpośrednią komunikację kolejową pomiędzy Rygą i Paryżem i Rygą i Ostendą.

Pierwszy pociąg wyruszył z Paryża do Rygi via Liege, Berlin, Króle-wice w dniu 15 sierpnia o g. 7.35 rano, a z Rygi do Paryża d. 18.8 o godz. 11 m. 20 wiecz. Podróż trwać będzie 32 godziny. (Rasspr.)

Z pow. Sokólskiego.

Zebranie organizacyjne Kółka rolniczego w Kizielanach.

On 31 lipca r. b. odbyło się we wsi Kizielanach, zebranie gospodarzy wsi Kizielan, Nowe Stojło i Piątek, gm. Sachowolskiej. Pośledzenie zgaił organizator zebrania p. Wiktor Miedn, syn gospodarza ze wsi Kizielan, aczeń kursów im. Staszycza w Warszawie.

P. Miedn w krótkim przemówieniu przedstawił cel zebrania: zorganizowania się dla wspólnej pracy nad podniesieniem rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego wogół; wykazał w silnych słowach konieczność założenia Kółka Rolniczego wyjaśniając jednocześnie cel jego. Pan Jan Rusek, nauczyciel szkoły powszechnej w Janowie, w dłuższym referacie opowiedział historię Kółek Rolniczych i ich rozwój, następnie porównał pracę Kółek Rolniczych w Karpisławcu z pracą Kółek w Małopolsce i Poznańskiem.

Po skończonym odczytaniu wniosku p. Wiktora Miedna przystąpiono do zapisywania na członków Kółka Rolniczego. Zapisali się 24 członków. Do Zarządu wybrano p.p. Wiktora Miedna — prezesa, Piotr

Wojtkietto — sekretarz, Adolf Moroz, zastępa prezesa, Wincenty Szabuda, skarbnik, członkowie: Jan Szabuda, Kazimierz Górski, Wiktor Rojszyk, Józef Smyk, Stanisław Piktet; do Komisji Rewizyjnej wybrano: Łacjana Lipskiego, Jana Jaronia, Stanisława Lewandowskiego.

Po krótkiej dyskusji składkę członkowską określono na 100 (sto) marek rocznie.

Nowozałożonemu Kółku dono nazwę "Nowe Życie". W wolnych wnioskach poruszono sprawę sklepa przy Kółku Rolniczym. Po dłuższej dyskusji postanowiono założyć sklep, w którymby każdy członek Kółka mógł nabywać niezbędne przedmioty.

Bardzo gorącą dyskusję wywołał również wniosek założenia w Kizielanach Straży Ogniowej. Niektórzy członkowie dowodzili, że obecna drożyzna nie pozwolił zakupić niezbędnych dla Straży Ogniowej instrumentów. Inni Kółkowicze, zgadzając się z dowodzeniami swoich przeciwników, radzili nie zrażać się trudnościami i przystąpić do zorganizowania młodzieży i ćwiczenia jej, by mogła walczyć z największym wrogiem wsi, ogniem, pochtanijacym całe zagrody gospodarskie. Wniosek przyjęto.

Wniosek o wzajemnej asekuracji zainteresował bardzo zebranie; jednogłośnie postanowiono przystąpić jaknajprędzej do spisowania i oceniania budynków, a także i inwentarza żywego (konie i rogacizna). Postanowiono opodatkować się w wysokości jednej dziesiątej proc. od wartości całego majątku. W sprawie sprowadzania nawozów sztucznych i narzędzi rolniczych postanowiono porozumieć się ze Zw. Okr. Kółek Rolniczych i ze Stow. Roln.-Handlowym.

Na wniosek przewodniczącego, postanowiono zaprenumerować "Przewodnik Kółek Rolniczych" dla członków Kółka.

Wszyscy zebrani jednogłośnie wyrazili życzenie, aby pogadanki i odczyty z zakresu rolnictwa, gospodarstwa wiejskiego i hodowli odbywały się jaknajczęściej. Wniosek p. Miedna, aby w najbliższym czasie młodzież dała przedstawienie na rzecz Kółka Rolniczego, przyjęto oklaskami. W zakończeniu zebrania, przewodniczący w krótkim serdecznym przemówieniu zachęcał członków Kółka do współpracy z Zarządem i dziękował im za tak liczne przybycie na posiedzenie.

Widzimy że Kółko Rolnicze w Kizielanach ma bardzo piękne i szlachetne zamiary i projekty, wierzymy, że pod energicznym i światłym kierownictwem Zarządu wszystkie projekty zostaną arzezywistnione na pożytek miejscowej ludności. Tak im dopomóż Bóg.

B. G.—J. N.

Kronika.

Egzaminy wstępne do gimnazjum męskiego. Dyrekcja Państwowego Gimnazjum im. kr. Zygmunta Augusta komunikuje, że Ministerstwo W. R. i O. P. zezwoliło na przeprowadzanie egzaminów dodatkowych do klas, w których są wolne miejsca. Wobec powyższego egzaminny do klasy I, II, V i VII rozpoczyna się dnia 25 sierpnia b. r. we czwartek o godz. 9 rano. Wszyscy kandydaci do egzaminów mają stawić się punktualnie.

Przyjmowanie podań zostanie zamknięte z dniem 24 sierpnia b. r.

Rada szkolna powiatowa. W poniedziałek 5 września r. b. o g. 11 rano odbędzie się lokala inspektorata szkolnego posiedzenie Rady szkolnej powiatowej. Załatwione mają być wszelkie sprawy bieżące i dokonany wybór członka i zastępcy Rady w myśl art. 80 "Przepisów Tymczasowych".

(m) **Gimnazjum Zrzeszenia Nauczycieli**, które mieściło się w swolm czasie w zarekwirowanym dla Sądu Okręgowego gmachu byłej szkoły handlowej zostało obecnie zupełnie spolszczone i wykłady we wszystkich klasach będą już w początki nadchodzącego roku szkolnego prowadzone w języku polskim.

W zaopiniowaniu rozporządzenia M. S. Wewn. z dn. 17 sierpnia r. b. Magistrat zastępczo zarekwirował dla oznaczonego gimnazjum lokal b. Grand-Hotel'a przy al. Sienkiewicza 4.

Kura pasczelnictwa pięciodniowo rozpoczyna się dziś 24.8.21 r. o godzinie 9-tej rano do 12 i od 4 do 6-ciej w Seminarjum Nauczycielskiem sala szkoły ćwiczeń.

Proszeni są o przybycie wszyscy interesujący się.

Wstęp dla wszystkich bezpłatny. Naczelny Związek T-w pszczelników Rzplitej Polskiej.

Koncerty Namysłowskiego w ogrodzie ks. Józefa doznały olbrzymiego powodzenia. W poniedziałek grze orkiestry włościańskiej przysłuchiwały się tysiące osób, spragnionych dobrej muzyki a zwłaszcza melodji swojskich. Po każdym namerze rozległy się w ogrodzie rzęsiście oklaski.

Tak samo było wczoraj. Ulegając licznym żądanom namysłowczy cy dadzą a nas jeszcze kilka koncertów.

Syn nie córka. Proszono nas o wyjaśnienie, że Naczelnik Państwa był w niedzielę obecnym na obrzędzie chrzta syna, arodzonego przed 7 miesiącami, a nie córki kapitana G.

Rejestracja rezerwistów. Starostwo białostockie przypomina wszystkim magistratom i arzędom gminnym w powiecie aby wszyscy bez wyjątku rezerwiści ofeeli byli w ewidencję. Sołtysi mają przedłożyć ordojnym arzędom dokładny wykaz zarejestrowanych rezerwistów oraz tych, którzy samow. lnie achybili się od obowiązku rejestracji. Wykazy dodatkowe tych, którzy z jakiegokolwiek bądź przyczyn nie zostali pomieszczeni w wykazach zwykłych, należy sporządzić i dostarczyć oficerowi ewidencyjnemu w Białymstoku przed dnem 30 sierpnia r. b.

Komisja przeglądowa. W piątek 26 b m., począwszy od godz. 8 rano arzędować będzie dodatkowo komisja przeglądowa (al. Kolejowa 20). Zgłaszający się obowiązani są mieć ze sobą wyciąg z listy imiennej, sporządzonej w Magistracie względnie arzędzie gminnym, oraz metrykę arodzenia.

(m) **Wydawanie paszportów.** W Starostwie dowiadujemy się o przekroczeniu normy procentowej na r. 1922 obywateli polskich adających się do Stanów Zednoczonych. W związku z tem zostaną ograniczone nawet kategorie algowe jako to: kategorie żon adających się do mężów, dzieci do rodziców i starców. Teraz już w Starostwie nie zostają przyjęte podania o paszporty zagraniczne na wyjazd do Ameryki.

Ziemniaki. (m) Wydział Apropowizacyjny przy Magistracie zamierza zakupić większy transport ziemniaków dla rozdziela między ludnością po takich cenach.

Jak się dowiadujemy zostanie i na dalej wydana po takich cenach sól i maczka cakrowa przez Wydział Apropowizacji.

Baczność lokatorów! (m) Ze związku i ktorów przesyłają nam awag. następującą:

Część właścicieli domów używa wszelkich środków aby nie wziąć a lokatorów komornego lub nie wydają pokwitowania z odbioru komor-

Naczelnik Państwa w Białymstoku.

Historyczne chwile pobytu Naczelnika Państwa w Białymstoku muszą być uwiecznione. Powitanie Pierwszego Prezydenta Wskrzeszonej Rzeczypospolitej Polskiej Białystok przekaże historii i potomności swej, przekaże też imiona i nazwiska tych wszystkich, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości.

Dzień ten upamiętnić można w sposób najbardziej właściwy tylko wydawnictwem specjalnem.

Redakcja „Dziennika Białostockiego” skrzętnie zbiera materiał dotyczący pobytu Naczelnika Państwa w Białymstoku przemówienia powitalne epizody opisowe, fotografie i t. p.

Sądzymy, iż będzie wyrazem woli społeczeństwa całego upamiętnienia pobytu Naczelnika Państwa w słowie i ilustracji, to też po opracowaniu dokładnem ukaże się wydawnictwo: „Naczelnik Państwa Józef Piłsudski w Białymstoku.”

Prosimy o nadsyłanie materiałów do tego wydawnictwa opisów przemówień ilustracji i to niezwłocznie.

Białystok ilustrowany.

Ukazał się w druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i redakcji „Dziennika Białostockiego” (Rynek Kościuszki 1). Niezważając na niezwykle krótki termin wykonania pierwsze to wydawnictwo ilustrowane o Białymstoku zdaniem bogactwem swem ilustracji opisów i wyglądem przypomina wytworne artystyczne wydawnictwo zagraniczne.

Cena zeszytu obliczona pierwotnie w wysokości mk. 350 niestety musiała alee zmienić, gdyż podczas druku wydawnictwa koszt robotniczy zeerskiej, drukarskiej, kłisz i papiera podniosła się przeszło o 45 proc. komisja wydawnicza zeszytu „Białystok ilustrowany” sądzi iż mimo to społeczeństwo białostockie bez wyjątków nabędzie zeszyt, przyjmując pod awag, iż cena ta jest stosunkowo niską i obliczoną jedynie na pokrycie kosztów wydawnictwa.

Pierwszy egzemplarz „Biał. ilastr.” został doręczony Naczelnikowi Państwa poatem zeszyt sprzedaje się we wszystkich miastach Polski.

nego i następnie zaskarżają lokatora w sądzie o niewnieienie komornego.

Wobec tego lokatorzy winni być ostrożni jeżeli gospodarz nie chce przyjąć komornego, należy przestać je przez związek lokatorów lub re-jenta.

Oszustwo. Pani M. kapita a włościanki 2 fanty masła. Dopiero w domu zaaważyła że w masle był twar-dy kamień, ważący 16 latów.

Rozmaitości.

Telegraf bez drutu u dzikich.

(P) W świeżo wydanej pracy p. t. „Początki opanowania przyrody. Wczesne formy mechaniki” przedstawia prof. dr. Karol Wenle, jak ludy pierwotne potrefili przyswoić sobie pewną ilość praw fizycznych zupełnie nieświadomie — zapomocą doświadczenia i wysyskać je technicznie. Prawo np. jedno lub dwuramiennej dźwigni w maszynach do wiercni znajdowało zastosowanie przed wiekami tak dobrze, jak dzisiaj. Dzięki, amiejący znakomite trafie rybę w wodzie zapomocą osłenia, zna daleko lepiej prawo zatrzymywania się promieni świetlnych, niż niejeden mieszkaniec miast cywilizowanych. Nie mając pojęcia o prawach akustyki dzicy ludzie zdobywają przestrzeń przez t zw. dzwinki artykułowane, używając do tego sygnałów, którymi są odgłosy bębna.

Jako przykład tego s os ba po rozamiewaniu się przytacza prof. Wenle bębny pl mienia Indyjskiego Cataquinar w Ameryce podzwrotnikowej. Bębny te, zwane „cambarysa” wykonane są z drzewa, a dzicy amiejają astawiać je tak, że głos ich dostaje się tylko do pożądanego punktu czyli następnej stacji odbioru zej. W tym celu budują Indianie specjalne domki z otworem w dachu. W pośrodku tego domka wkopany jest w ziemię wielki bęben. Gdy się w niego adęrra, dzwinki anoszą się ka otworowi

w dachu, gdyż wszystkie inne otwory w chacie są szczelnie zatkanę. Następnie fale dźwiękowe w cizy poranka płyną wierzchołkami drzew aż do następnej stacji, która w razie potrzeby podaje je dalej. Sygnały, dawane na bębnie są oczywiście amówione.

W ten sposób dzicy porozamiewają się, nicraz na dalekie przestrzenie ka wielkimi zdamieniami podrózników, nie mających pojęcia o tem w jaki sposób odbywa się to porozamienie. Podobnych bębnow używają także marzyni w Afryce centralnej.

Propaganda bolszewicka w Polsce.

— „Le Journal de Pologne” wychodzący w Warszawie dowiaduje się z Kopenhagi, że kierownikami propagandy bolszewickiej w Europie są: dr. Adler w Lipsku, dr. Pregner, Jang i Bzowski w Warszawie.

Obwieszczenie

wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku ogłasza, że na 30 listopada 1921 r. wyznaczony został termin regulacji pierwiastkowej hipoteki na nieruchomości:

- 1) wiejskiej przestrzeni 4 dzies., położonej z dóbr Nowa Wieś powiatu Białostockiego, nabytej przez Władysława Rutkowskiego i Pawła Mroczko od Bolesława Nowackiego;
- 2) ziemskiej przestrzeni 137,36 dzies. złożonej z gruntów dóbr Krzysztofowo powiatu Sokólskiego należącego do Stanisława Salikowskiego i Franciszka Pankiewicz;
- 3) w Białymstoku przy al. Stołecznej pod miejskim № 2097, polie. № 23 przestrzeni 366 sąż. kw., należącej do Wojciecha Wieczorka;
- 4) w Białymstoku przy al. Stołecznej pod miejskim № 2049, polie. № 12 położonej, a do Wojciecha

Wieczorka należącej, składającej się z dwóch obok siebie się znajdujących placów: jeden przestrzeni w długość z jednej strony 78, a z drugiej—75 sąż., a w szerokość z obydwóch stron po 7 sąż. i arsz., a drugi przestrzeni ogółem 1868,30 sąż. kw., jakie to place przedtem położone były przy al. Zamojskiej (Stołecznej) pierwszy pod № 1944 i 1649 a drugi pod № 208 B, 1650 i 2125;

5) w Białymstoku przy al. Sosnowej pod miejskim № 1998, polie. № 23 (dawniej al. Zamiejska № 65 i 66) przestrzeni w długość 90 sąż., a w szerokość 42 i pół sąż., należącej do Wojciecha Wieczorka;

6) Wiejskiej nadziałowej przestrzeni 7 dzies. 659 sąż. kw. na planie oznaczonej Jm. 8. 9 i 19 we wsi Jachnowiec-Podachowny powiatu Białostockiego, należącej do Kazimierza Panasiewicz;

7) w mieście Wasilkowie powiatu Białostockiego (dawniej Sokólskiego) (przy roga al. Poświętnej i Rynku Kilińskiego pod № 1) dawniej przy al. Grodzickiej i Cerkiewnej przestrzeni w długość 21 i pół sąż., a w szerokość 5 sąż., nabytej przez Piotra Dalinowskiego od Ladwika Szymańskiego;

8) wiejskiej przestrzeni około 1 dzies. we wsi Wołonie powiatu Białostockiego, należącej w jednej połowie do Antoniego Bańkowskiego, a w drugiej do Jana-Stanisława Bańkowskiego przez kapno od Antoniego Bańkowskiego;

9) w Białymstoku przy al. Polnej pod miejskim № 1615 polie. № 6 przestrzeni według planu 207 sąż. kw., a według świadectwa zastawnego 204,48 sąż. kw., należącej w jednej połowie do Chaima Teolińskiego, a w drugiej do Mojżesza i Rabina braci Orłowskich z mocy kapna od Leji Teolińskiej;

10) w Białymstoku przy al. Starobojarskiej pod miejskim № 1014, polie. № 22, składającej się z placu w formie trójkąta przestrzeni z jednej strony 16 i pół, z drugiej—27 i z trzeciej 34 arsz., należącej w jednej połowie do Mordchea Pata, a w drugiej—do Etti Zipnik z mocy kapna od Malki Pat;

11) ziemskiej Gornostaje powiatu Białostockiego przestrzeni około 800 morg., należącej do Józefa Roszczyńskiego;

12) w Białymstoku przy al. Saramskiej pod miejskim № 2239, polie. № 12 (dawniej № 1070), nabytej przez Sorę-Dworę Kopyto od Benedykta Altera Kolmanowicza, składającej się z dwóch placów; jeden przestrzeni w długość z obydwóch stron po 40 arsz. 6 wersz., a w szerokość z jednej strony 14 arsz 8 wersz. i z drugiej—12 arsz. 12 wersz. a drugi—w długość 13 arsz. 13 wersz. i w szerokość 7 arsz. 11 wersz.

13) ziemskiej „Altein” w miejscowości Sawieczyzna powiatu Białostockiego przestrzeni ogółnej 63. 01 dzies. z których 30 dzies. należy do Aleksandra Krassowskiego, a pozostałe 33. 01 dzies. nabyte przez Karola Kłopotowskiego od Stanisława Krassowskiego;

14) w Białymstoku przy al. Czystej pod miejskim № 1662 a, polie. № 82 (dawniej Polowej № 985) przestrzeni 564 sąż. kw., należącej do Gerca Notowicza i Lejby Wygodzkiego.

C. d. n.



Czytajcie i popierajcie

„Dziennik Białostocki.”



KINO
„APOLLO“

Świetnie opracowany scenariusz i cały szereg nowych sposobów technicznych sprawiają, że obraz ten należy do najbardziej interesujących zjawisk obecnego sezonu kinematograficznego. „Kurjer Polski“ № 221.

w 6 aktowym dramacie
p.-g. pow. Ad. Chamisso

Słynny
Paweł Wegener
znany z obrazów „Galeria“, „Golem“ i. w. i.
i jego uroczą partnerkę
Lydja Salmonowa

CZŁOWIEK, KTÓRY SPRZEDAŁ SWÓJ CIEN

Powiększona orkiestra
Solo skrzypcowe wykona
p. DOKTOROWICZ.

Kasa czynna od g. 6.30.
Początek
o 7, 8.45 i 10.15 w.

KINO
„MODERN“

Dziś po raz
ostatni

„KRÓL MIDAS“ CZYLI

SZCZYT
twórczości kinematograficznej
wytwórni „A. Z.“ Włocław.

Cierpienia Miłości

w głównych rolach

słynny
Norbert Dan.

przesilenia węglarka
Kamilla Holay.

Seanse 7, 8.45 i 10.15 w.

Kto pragnie zabezpieczyć swą gotówkę przed pożarem i złodziejem

oraz zachować możność dysponowania nią w każdym czasie i miejscu,
niech otworzy swe konto czekowe,
lub złoży pieniądze na książeczkę oszczędnościową w Poczciej
Kasie Oszczędności.
Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują wkłady i uskuteczniają wypłaty.
WKŁADY OPROCENTOWANE.

3169 4-2

A. CHMIELECKI, STAROGARD (POMORZE)

pierwsza największa i najstarsza polska fabryka wódek i likierów
w Starogardzie założona w 1889 roku poleca wytwórnie znane ze
swej dobroci

WÓDKI I LIKIERY

Generalne przedstawicielstwo na b. Kongresówkę i Kresy

DOM HANDLOWY

JAKÓB HEPNER, PREZMAN i S-ka Warszawa, Mławska 3 i 5,
tel. 251 94, 182 08,
Adres telegr. „Hepreska“ Warszawa. 3212 2-3



Odciski,
brodawki
niszczy

pl. n. „VEROL“

z kogutkiem

Sprzedaż w apt.-kach i
składach aptecznych.
Skład główny w aptece
W. Hermanowskiego.

3359 1-1

Przy Sztabie D O G.

Białystok wakuje 7 posad

biegłych maszynistów (stów)

Podania należy wnieść

do Adjutantury Głównej ul.

Kilińskiego 21 wraz z nastę-

pującymi załącznikami świad-

ectw moralności, przy-

naślęń: ści, szkolne, praktyki

biurowej i życiorys

Placa X. kategorii wraz

z dodatkiem kresowym 2500

mk. miesięcznie.

Posady do objęcia na-

tychmiast. 3356 1-1

Znalezć torbki skó-

rzanej z tysiącem ma-

rek, kluczem, drobio-

zami, kartą biblioteki

na imię Hoszowskiej

proszę odnieść zosta-

wlwszy sobie pieniądze

niezależnie nagroda.

Sienkiewicza 5. Polbal.

3353 1-1

Białą pocynkową Nr 22, 20, i 18,
Białą żelazną czarną od pół do jednego m/m
grubości

Cynę angielską, oryg. bloki marki Banka.
Metal biały dla łożysk (Lagermetall),
Dłut stalowy oraz liny druciane pocynk. (od 03 do
08 m/m grubości)

Żelazo taśmowe, wszystkie szerokości,
TER destylowany z węgla kamiennego Garbolineum,
Maszyny do łamania kamienia, fabrycznie
nowe, 5, 8, 10 i 13 HP,
jak i wszelkie artykuły techniczne, kopalnia, oraz
materiały budowlane paleca ze składu do natych-

miastowej dostawy:

BIURO TECHNICZNE

Bolesława de Dahlke

3319 10-1
Kraków, ul. Ślemiradzkiego 35., Tel. № 2180

D-r NEUMARK

z Piotrogradu

b. ordynator Piotrograd-
skiego Riazuzjowskiego
szpitala wenerycznego.

Choroby: weneryczne,
skórne i moczopię-
twe. (606-914).

od 10-12 i od 3-8 pp.

ul. Kilińskiego № 11.

27-19 b. Niemiecka. 3021

Lekarz-Dentysta

M. Gróndowska

po wyspecjalizowaniu się
w Berlinie powróciła i
wznawia przyjęcia.

Wojskowym i urzędnikom

ustępstwo.

Godziny przyjęć:

od 10-2 i od 4-7.

ul. Sienkiewicza 34a nad

Apteką Kurickiego.

3311 26-1

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i

3211 skórne 14-1

Białystok Kilińskiego 8

przyjmuje od 9-1; 4-7

Dr. J. Walewski

Choroby włosów, skórne

i weneryczne

Rynek Kościuszki № 3

przyjmuje

od 6-ej do 8-ej w.

3357 13-1

Ogłoszenia drobne.

Czapki uniformowe

dla uczniów i

uczenie pań-

stwowego gimnazjum po-

leca firma „OLONJA“

i Młodzieżowej

Rynek Kościuszki № 1

Ceny przystępne. 3235 10 2

Egzaminy wstępne do

5 kl. Gimna-

zjum Św. Kazimierza w Go-

niądzu odbędzie się między

1 a 7. września. Czas skła-

dać pojęcia wraz z metry-

kami 3282

Zgubiono legitymację pol-

ską na imię Chaim Zel-

ski zam. w m. Żeludok pow.

Ludcki 3347

Lekcji francuskiego dzie-

ła. Słonimska 23

mieszkanie p. Smolińskich

3346

Kupię każdą ilość ziarna,

siana loco wagon. War-

szawa. Wspólna 20. Krze-

miński 3314

W domu wyższego urzęd-

nika znajdują umiesz ze-

nie dwie panienki lub dwaj

uczniowie z zamożnych do-

mów. Opieką i pomocą w

naucze zapewniłona. Włado-

domość ul. Konopnickiej 1 a

Zgubiono dokumenta, legi-

tymację polską na imię

Mikołaja Szedryka, metrykę

świadectwo felożerskie za-

świadczenie kolejowy bilet

do Wilna świadectwo szpi-

tału centralnego wyd. przez

Komisariat etapowy zam. ul.

Święto-Rocha № 8 33-2

Skradzono kartę powołania

wyd. w Białymstoku przez

P. K. U. na imię Leon Sin-

kiewicz rocz 1887 zam. we

wsł Kolodno pow. Białos-

tockiej gm. Grudek 3339

Zgubiono paszport polski

na imię Mordche Nicberg

zam. przy ul. Białostocka

№ 89 3344

Zgubiono kartę powołania

wyd. w Białymstoku przez

P. K. U. na imię Aron Mow-

szka Kagan rocz. 1893 zam.

m. Słida pow. Sokółski 3338

Skradzono legitymację pol-

ską na imię Perec Cema-

chowicz zam. przy ul. Ludz-

kiej № 12 3336

Zgubiono legitymację pol-

ską na imię Józef Gar-

bowski zam. przy ul. Sło-

nińska № 14 3337

Kwit Dowództwa Wojsko-

wego Kolei Litew-

skich na wolaczone przez

Tomasza Refalskiego 6,600

mk. kaucje na dzierżawę

bufetu st. Grodno zaginął w

czasie ewakuacji. 3320

Zgubiono paszport ukupa-

cyjny na imię Mordcha

Srościński, Kupiecka 7.

Zgubiono paszport niemiec-

ki na imię Eugenji Bran-

des, Sienkiewicza 5.

Poszukuję 2-3 pokoje,

ewent. umeblowane z

prawem korzystania z kuch-

ni w rodzinie chrześ. Oferty:

ty w Redakcji „Dzien. Biał.“

dla J. L. 3335

Zgubiono kartę, zwolnienia

wyd. w m. Kowli przez

P. K. U. na imię Karola Gó-

ruczewskiego rocz. 1892 r.

zam. ul. Mickiewicza № 22.

Skradzono kartę powołania

wyd. w Białymstoku przez

P. K. U. na imię Franciszka

Zaleszczyka rocz. 1902 zam.

w folwarku Mankowizna

pow. Białostocki gm. Juch-

nowieckiej 3351

Skradzono kartę powołania

wyd. w Białymstoku przez

P. K. U. na imię Paweł

Bruszcowski rocz. 1888 zam.

w majątku Boguszele gm.

Krypnopow Białostocki 3354

Zgubiono zezwolenie wyd.

przez P. K. U. 42 pp. w

Białymstoku L. dz 6430/1

od 15 czerwca 1921 na imię

Lejble Szapóznikow na otrzy-

manie paszportu zagranicz-

neg zam. przy ul. Polnej

№ 21 3352

Zgubiono paszport polski

na imię Dr. Nechama

Zelmans zam. przy ul. Ryn-

kowej № 32 3355

Potrzebna int. ligientna pa-

nienka do sklepu Wła-

domość w Redakcji 3349

Sprz-daje się dom. War-

szawska 93 3358

Skradzono kartę powołania

wyd. w Białymstoku przez

P. K. U. na imię Leon Sin-

kiewicz rocz. 1807 zam. we

wsł Gołodno pow. Białos-

tockiej gm. Grudek 3299